

Wstęp

Współczesne media są przestrzenią, w której można obserwować wyraźne ślady nadawczej świadomości. Zbigniew Bauer tak ją definiuje: „Świadomość. Dzięki niej i dla niej powstały media i ich teoria; z niej uformowało się specyficzne owych mediów zastosowanie – dziennikarstwo” (BAUER 2009: 24). Badanie mediów wymaga spojrzenia na kompetencje dziennikarskie, choć zdaję sobie sprawę z tego, że jest to zagadnienie bardzo szerokie i zróżnicowane. Celem podjętych przeze mnie badań jest opracowanie problematyki świadomości gatunkowej współczesnych dziennikarzy prasowych. Zaproponowany interakcyjny model gatunkowej świadomości prezentuje dwie krzyżujące się perspektywy badawcze. Po pierwsze, perspektywę genologiczną uwzględniającą ugruntowane w językoznawstwie ujęcia świadomości językowej, kompetencji komunikacyjnej czy dyskursywnej. Po drugie, perspektywę komunikologiczną, pozwalającą na opis poglądów, opinii dziennikarzy na temat gatunków. Przyjęłam, że w dziennikarskich tekstach można odnaleźć elementy wskazujące na umiejętności dotyczące wyboru gatunku przez jego nadawcę.

Jednocześnie analiza świadomości dziennikarza odbitej w języku może być opisem jego podmiotowości, tożsamości. W ujęciu lingwistycznym będzie to badanie tożsamości ujęzykowanej, rekonstruowanej z tekstu (por. GAJDA 2009; WÓJCICKA 2016). Magdalena Steciąg podkreśla: „[...] tropienie relacji tożsamość – język, przejawów tożsamości w języku czy tożsamości językowej z perspektywy lingwistycznej może być ważnym dopełnieniem współczesnej dyskusji o kondycji samoświadomej jednostki w społeczeństwie ponowoczesnym” (STECIĄG 2014: 46). W dziennikarskich tekstach odnajduję rozumienie medialnej wypowiedzi, własnego zawodu, ale i mediów.

Badanie świadomości gatunkowej współczesnych dziennikarzy prasowych jest próbą analizy sygnałów kompetencyjnych w ich własnych wypowiedziach. Przyjęłam, że w dziennikarskich tekstach dotyczących warsztatu, tych z poziomu metatekstowego, można odnaleźć elementy pozwalające mapować umiejętności dotyczące doboru gatunku przez jego nadawcę. Próbę teoretycznej konceptualizacji łączyłam z szeroko zakrojonymi badaniami tekstów dziennikarskich. Chciałabym zastrzec, że zaproponowana przeze mnie analiza gatunkowej świadomości nie dotyczy poziomu kompetencyjnego całej tej grupy zawodowej. Jest bowiem badaniem odnoszącym się do pewnej części dziennikarskiej społeczności.

Praca stanowi próbę konceptualizacji i opisu gatunkowej świadomości. Na bazie interakcyjnego teoretycznego modelu świadomości gatunkowej, w którym zestawiałam perspektywę gatunkową z ugruntowanymi w językoznawstwie ujęciami świadomości językowej, kompetencji komunikacyjnej czy dyskursywnej, zanalizowałam perspektywę kompetencyjną dotyczącą gatunku. Jednocześnie chcę zaznaczyć, że podbudowę teoretyczną poprzedziły analizy tekstów dziennikarskich.

Świadomość gatunkowa jest zagadnieniem już przez badaczy „wywoływanym”. Na szczególną uwagę zasługuje monograficzne opracowanie Moniki Zaśko-Zielińskiej *Przez okno świadomości. Gatunki mowy w świadomości użytkowników języka* (ZAŚKO-ZIELIŃSKA 2002) oraz ujęcia zjawisk pokrewnych, choć różnie definiowanych, odnotowane w poszczególnych artykułach, w których czytamy o: 1) *świadomości gatunkowej* (GŁOWIŃSKI 1987; BORKOWSKI 1999: 282; BAŁOWSKI 2000: 316–329; GROCHOWSKI 2001: 104; ZAŚKO-ZIELIŃSKA 2002: 20–35; GRZMIL-TYLUTKI 2007: 73; WOJTAK 2009b: 21–23; WOJTAK 2016: 112–113), 2) *kompetencji generycznej* (GRZMIL-TYLUTKI 2007: 74; FRAS 2013: 131–138), 3) *świadomości genologicznej* (KASIAK 2015: 83–94). W swoim opracowaniu wybrałam dwa terminy, traktując je synonimicznie: *świadomość gatunkową* i *kompetencje gatunkową*, w których wyraźnie zaznaczony zostaje przedmiot opisu, czyli gatunkowy wzorzec¹. Chcę zaznaczyć, że ogromnym wsparciem była dla mnie metodologia dotycząca samego gatunku, dyskursu i tekstu (GAJDA 1993; DUSZAK 1998; WOJTAK 2004a; WITOSZ 2005) oraz ujęcia typów świadomości i kompetencji takich, jak: *świadomość językowa, kompetencja komunikacyjna, kompetencja dyskursywna* (MIODEK, ZAŚKO-ZIELIŃSKA, BORKOWSKI, red., 1999; SIEROCKA, red., 2005; STECIĄG, BUGAJSKI, red., 2012; NOCOŃ, TABISZ, red., 2014)². Praca wpisuje się w kontekst badań mediolingwistycznych, które Bogusław Skowronek omawia jako strategię, w której „badacz i interpretator języka, dokonując uważnej analizy tekstu motywowanego medialnie – poprzez namysł nad całością struktury i kontekstami – wychodzi jednocześnie »poza« ów tekst, dostrzega to, co »niewidoczne«, a co wydaje się oczywiste i naturalne” (SKOWRONEK 2013: 157).

Metodologicznie najbliższa jest mi perspektywa genologiczna, choć próbowałam ją poszerzać o ujęcie medioznawcze, koncepcje z zakresu

¹ Terminy *kompetencja* czy *świadomość generyczna* także wydają się odpowiednie, noszą bowiem w sobie ślad nazwy *genry mowy* (por. WIERZBICKA 1983). Natomiast *świadomość genologiczna* kieruje nas w stronę dyscypliny, jaką jest genologia, i może być rozumiana jako wiedza z zakresu samej perspektywy badawczej.

² Podałam tylko opracowania zbiorowe, poszczególne artykuły przywołuję, referując typy kompetencji.

teorii komunikacji literackiej czy narracyjnej tożsamości. Genologia³, choć nie jest związana wyłącznie z językoznawstwem, funkcjonuje jako jeden z nurtów badawczych wyznaczających lingwistyczne myślenie o języku, sytuującym się obok socjolingwistyki, teorii tekstu, stylistyki, pragmaty lingwistyki, badań historycznych oraz teorii językowego obrazu świata (KITA, LOEWE 2012: 9–10)⁴. Kategorią podstawową tej dyscypliny jest gatunek rozumiany jako abstrakcyjny wzorzec organizacji tekstu, zbiór konwencji, komunikacyjny schemat (GAJDA 1993: 245; WOJTAK 2004a: 16). Gatunek będzie więc pewnym konstruktem teoretycznym dla tekstu stanowiącego wymiar ukonkretniający poszczególne gatunkowe aspekty, wyznaczniki. Jednocześnie gatunek jest komunikacyjną realizacją dyskursu (WOJTAK 2011: 71), która kształtuje poszczególne jego wymiary i realizuje je w tekstowych interakcjach.

Myślenie o gatunku w tych dwóch perspektywach pozwoliło mi na wielopoziomowe ujęcie świadomości gatunkowej. Jednocześnie kategorię świadomości gatunkowej chciałabym wpisać w siatkę pojęciową genologii. Rozumiem ją nie tylko jako wiedzę, w której zawarta jest znajomość gatunkowego wzorca, jego wyznaczników, ale i umiejętność dyskursywnej ich realizacji. Kompetencja będzie więc pewną strukturą abstrakcyjną, którą można badać dzięki konkretnym realizacjom i komunikacyjnym praktykom. Jednocześnie kompetencja wskazuje na intencjonalność, podmiotowość i samoświadomość. Gatunek ujmowany w relacji do kompetencji rozumiem nie tylko jako pewną normę, ale i tworzywo, które pozwala na budowanie społecznych interakcji. Dla rozważań dotyczących świadomości gatunkowej przyjąłam kilka perspektyw, które wzajemnie się oświetlają i uzupełniają. Są to perspektywy: normatywna, komunikacyjno-dyskursywna, strategiczna, interpretacyjna oraz indywidualna.

Badanie świadomości gatunkowej będzie zatem badaniem tekstów, w których analizuję perspektywę autorską. Będą to „ślady” wyboru gatunku, umiejętności zastosowania wzorca w praktyce, czyli przełożenia schematu abstrakcyjnego na konkretny tekst. Potrzebna jest tu wiedza o gatunku i o jego dyskursywnym zakorzenieniu. W modelu kompetencyjnym wykorzystałam aspekty gatunkowego wzorca Marii Wojtak: strukturalny, pragmatyczny, poznawczy i stylistyczny (WOJTAK 2004a:

³ Celowo nie doprecyzowuję nazwy dyscypliny, mając świadomość dwunurtowego jej charakteru – myślę tu o genologii literaturoznawczej i lingwistycznej. Por. opracowania genologiczne Danuty Ostaszewskiej i Romualda Cudaka (OSTASZEWSKA, CUDAK, red.: 2007; 2008).

⁴ Perspektywę genologii lingwistycznej przedstawia monografia Bożeny Witosz (WITOSZ 2005) oraz artykuły Iwony Loewe (LOEWE 2008: 5–15) i Artura Rejtera (REJTER 2008: 17–30).

16–17). Jednocześnie w kompetencji bardzo mocno zarysowany został aspekt nadawczo-odbiorczy, w którym kryje się perspektywa illokucyjna, profilowanego odbiorcy czy celu wypowiedzi oraz perspektywa poznawcza, która jest zespolona z podmiotowością, interpretacyjnością rzeczywistości w tekście oraz z określonym punktem widzenia.

Kontekstem ujęcia gatunkowej świadomości była perspektywa interakcyjna, komunikologiczna. Za Małgorzatą Kitą przyjmuję bowiem, że nie można nie komunikować (KITA 1998: 26). Wyznaczone przez podejście interakcjonistyczne perspektywy, takie jak: ujęcie dyskursywne, komunikacyjne i psychosocjologiczne (KITA 2007: 32–34), pozwoliły mi na wpisanie badań nad świadomością gatunkową w płaszczyznę komunikacyjną. Tę wyznaczyły mi dwa zestawione przeze mnie ujęcia Goffmanowskiej metafory teatru (GOFFMAN 2008) oraz perspektywa dyskursywna gatunku w ujęciu scenograficznym Dominique’a Maingueneau (MAINGUENEAU 2015). W swoim opisie uwzględniłam zatem takie kategorie, jak: rola, scena, kulisy oraz gra, mając przekonanie, że kompetencja gatunkowa wyraża się w przyjęciu przez nadawcę komunikacyjnej roli, dla której gatunek jest pewną scenografią. W tej koncepcji najważniejszą instancją jest nadawca. W niej wyrażają się indywidualizm i niepowtarzalność twórcy, na które chciałabym w moich analizach szczególnie zwrócić uwagę. Jednocześnie warto zauważyć, że ta sama koncepcja może też służyć do ujawnienia wypowiedzi nieudanych ze względu na niezrozumienie dziennikarskiej roli i niedopasowanie gatunkowych rekwizytów. To metaforyczne ujęcie inscenizacyjne gatunku, w którym ważne są określone scenariusze komunikacyjne (por. FLEISCHER 2012: 19–20) zapośredniczone przez media.

Perspektywę badania świadomości widzę szeroko w ujęciu narracyjnej tożsamości, „szukania” śladów autora w tekście na wielu jego poziomach. Ponieważ współczesny dziennikarz, jak wiadomo, jest nadawcą szczególnym, przywołałam badania nad tym zawodem w ujęciu medioznawczym. Ostatnie lata to czas publikacji wielu monografii dotyczących dziennikarza, dziennikarstwa jako zawodu. Szczególnie ważna była dla mnie perspektywa kompetencyjna (KONONIUK 2013) i warsztatowa⁵. Myślę tu zwłaszcza o tekstach dotyczących warsztatu pisanych przez samych dziennikarzy⁶. Dziennikarz widziany przez

⁵ Warto przywołać różnorodne ujęcia naukowe dotyczące badania dziennikarskiego warsztatu, od badań empirycznych (ŁYDEK-KAWA 2017: 649–671) po badania tekstów dziennikarskich – w ujęciu warsztatowym (WORSOWICZ 2015: 129–141; WORSOWICZ 2017: 435–449).

⁶ Do najważniejszych opracowań dotyczących tej perspektywy należą: *Abecadło dziennikarza* (NICZYPEROWICZ, red., 1996), *Dziennikarstwo od kuchni* (NICZYPEROWICZ, red., 2001), *O warsztacie dziennikarskim* (ADAMOWSKI, red., 2002), *ABC dziennikarstwa*

pryzmat nadawcy komunikatu podkreśla rolę medium oraz swoistą umowę z odbiorcą.

Dziennikarz ukazany jest jako uczestnik dyskursu medialnego, który z racji wykonywanego zawodu jest zobowiązany do szczególnej troski o jakość wypowiedzi na każdym poziomie – merytorycznym, komunikacyjnym, językowym. W kręgu moich zainteresowań będzie dziennikarstwo prasowe (określane jako tradycyjne). Kompetencja gatunkowa dziennikarza stanowi jeden z przejawów tożsamości profesjonalnej. Jest tym, co składa się na jego wizerunek, choć w odbiorze przeciętnego użytkownika uwagę przyciąga kompetencja na poziomie poprawności językowej, oceniana głównie przez pryzmat usterek językowych. Jednocześnie umiejętność przełożenia wiedzy genologicznej na praktykę tekstową, doskonałość i gra z konwencją są wartościami cenionymi w środowisku dziennikarskim, a przejaw uznania stanowią przyznawane nagrody dziennikarskie.

Materiał badawczy w mojej pracy stanowiły wypowiedzi dziennikarzy mające formę wywiadów, tekstów autowarsztatowych, tekstów komentujących własne dziennikarskie wytwory. Jednocześnie chcę zaznaczyć, że postawiłam na szczególny rodzaj dziennikarzy – wybrałam mistrzów dziennikarstwa, profesjonalistów, których teksty znam i na których podstawie prowadzę zajęcia dydaktyczne. Wychodzę bowiem z założenia, że warto uczyć i pokazywać to, co najlepsze i najwybitniejsze w mediach. Przywołani przeze mnie dziennikarze to autorzy nagrodzonych materiałów. Nie sposób wymienić wszystkich dziennikarskich konkursów, ale ich owocem są takie wyróżnienia, jak Grand Press, Nagroda „Newsweeka” im. Teresy Torańskiej, Nagroda im. Barbary N. Łopieńskiej, Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu Dziennikarskiego im. Krystyny Bochenek, Studenckie Nagrody Dziennikarskie MediaTory⁷. Prezentowane wypowiedzi wyzyskiwałam z miesięcznika „Press”⁸ oraz z innych czasopism. Wybór przedmiotu analizy nie był przypadkowy. Kryterium tego wyboru stanowiło powiązanie wybitnych tekstów z konkretnymi dziennikarskimi wypowiedziami. Mają one formę wywiadów z nagrodzonymi dziennikarzami oraz komentarzy do nomino-

(LIS, SKOWROŃSKI, ZIOMECKI 2002), *Warsztaty dziennikarskie* (BORTNOWSKI 2007), *Biblija dziennikarstwa* (SKWORZ, NIZIOLEK, red., 2010).

⁷ Janina Fras w swojej monografii omawia konkursy na medialne wypowiedzi (FRAS 2013: 152–161) oraz podaje ich zestawienie (FRAS 2013: 168–172). Autorka ma bardzo podobne zdanie na temat badania kompetencji generycznej w kontekście dziennikarskich nagród.

⁸ Por. także medioznawcze ujęcie tych wypowiedzi w artykule Katarzyny Pokornej-Ignatowicz *Problemy zawodowe dziennikarzy w Polsce u progu nowego wieku na podstawie analizy branżowego miesięcznika „Press”* (POKORNA-IGNATOWICZ 2001: 23–34).

wanych tekstów. Część wypowiedzi odnalazłam w zbiorach wywiadów (por. WÓJCIŃSKA 2011), ale i w zbiorach tekstów warsztatowych, takich jak *Biblia dziennikarstwa* (SKWORZ, NIZIOŁEK, red., 2010).

Chcę podkreślić, że fragmenty zaprezentowane w części analitycznej są pewnym wycinkiem przebadanych przeze mnie tekstów. Do opisu kompetencji gatunkowej wybrałam bowiem najbardziej wyraziste przykłady przedstawienia konkretnych wymiarów świadomości. Były to teksty autowarsztatowe, metateksty zawarte w tekstach i metateksto-
we opowieści, komentarze dotyczące własnych tekstów.

Perspektywę tworzenia gatunków medialnych w ujęciu kompetencyjnym rozumiem jako sztukę mediów. Powołam się tu na wypowiedź Marka Millera, że „dziennikarstwo to zbieranie materiałów, analizowanie i interpretowanie, czyli reżyserowanie. Reżyserowanie naszej wiedzy o faktach. Dziennikarstwo to sztuka mediów, wielkie pole do poszukiwań i eksperymentów. [...] Pytania, w jakim miejscu znajduje się sztuka mediów i jakie stoją przed nią możliwości i wyzwania – to zasadnicze pytania dziennikarstwa” (MILLER 2005: 39). Świadomość gatunkowa jest w pewnym sensie sztuką tworzenia tekstów⁹. Jako sztukę rozumiem tu umiejętność¹⁰, która wymaga wiedzy, kwalifikacji i talentu. W przypadku tekstów medialnych to umiejętność doboru właściwych środków językowych, wybór tematu, odpowiedniej kompozycji wypowiedzi, a także wybór samego medium. Za tym wszystkim kryje się wybór odpowiedniego gatunku. Władysław Tatarkiewicz, definiując sztukę, podkreślił: „Początek definicji sztuki jest łatwy, bo pewne jest, że sztuka jest czynnością człowieka, a nie wytworem natury. I jest czynnością świadomą, a nie odruchem czy dziełem przypadku [...]” (TATARKIEWICZ 2006: 50). Autor tej definicji kładzie akcent na ludzką świadomość i nawiązuje ją do ujęcia sztuki jako umiejętności, jako twórczego działania. Tatarkiewicz podkreślił także istotę sztuki poprzez intencję, w której kryje się potrzeba utrwalenia rzeczywistości, potrzeba nadania kształtu bądź ekspresji (por. TATARKIEWICZ 2006: 51). W każdym gatunku dziennikarskim można odnaleźć intencję utrwalenia rzeczywistości, a świadomość gatunkowa będzie sztuką nadawania jej kształtu poprzez

⁹ W *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza wśród wielu definicji sztuki odnalazłam taką: sztuka – „umiejętność wykonywania biegle czegoś, co wymaga talentu, zręczności lub specjalnych kwalifikacji” (DUBISZ, red., 2008: 1546).

¹⁰ Podobne rozumienie sztuki jako umiejętności odnajduję w Arystotelesowskiej sztuce retoryki (ZIOŁEK 2000: 8–9) czy w umiejętności tworzenia tekstów jako sztuce pisania (ZAŚKO-ZIELIŃSKA, MAJEWSKA-TWOREK, PIEKOT 2008). Jednocześnie chcę odnotować zupełnie inne rozumienie pojęcia sztuki mediów w ujęciu nowych mediów – cyfrowości, interaktywności i sieciowości (KLUSZCZYŃSKI 2016: 249–270).

wybór konkretnego gatunku. Na umiejętność doboru gatunków spojrzę przez pryzmat intencji twórców, ponieważ świadomość tych mechanizmów będę analizowała na przykładzie wypowiedzi dziennikarskich.

Praca ma charakter teoretyczny i analityczny. W pierwszym rozdziale zarysowałam sytuację komunikacyjną w ujęciu interakcyjnym, odwołując się do propozycji Mikułowskiego Pomorskiego, który widzi komunikację w wymiarze przekazu, interakcji i wspólnoty. Przywołując koncepcje Goffmana i Maingueneau, przyjąłam dla swych rozważań sceniczne ramy komunikacji. Rozdział podsumowałam ujęciem kompetencyjnym w komunikacji. W drugim rozdziale zaproponowałam model badania gatunkowej świadomości, prezentując ją w oświetleniu *świadomości językowej, kompetencji komunikacyjnej, kompetencji pragmatycznej, kompetencji tekstowej (tekstotwórczej) oraz kompetencji dyskursywnej* i wskazując przede wszystkim na możliwość badania świadomości w ujęciu gatunkowych aspektów, ale i w perspektywie autorskiej strategii oraz interpretacji. Kolejny, trzeci rozdział jest próbą przywołania badań nad dziennikarzem w ujęciu tożsamościowym, warsztatowym i profesjonalnym. Przede wszystkim jednak stanowi pokazanie możliwości badań nad przedstawicielem tego zawodu – w skali mikro, w której istotna jest próba analizy jego samoświadomości, spojrzenia na niego jako na autora medialnych wypowiedzi. Wyznaczenie śladów autora w tekście pozwoliło mi na analizę jego gatunkowych kompetencji w jego własnych wypowiedziach.

Dalsze rozdziały mają wyraźnie analityczny charakter. W analizach zastosowałam dwie perspektywy opisu omawianej przeze mnie świadomości – pierwsza to ujęcie gatunkowe (wywiad – felieton – reportaż), a druga to perspektywa z poziomu *meta-*. Chciałabym zaznaczyć, że są to perspektywy wzajemnie się oświetlające i często pokrywające się. Część wypowiedzi autowarsztatowych ma wyraźny metatekstowy charakter, jednak zastosowany mechanizm opisu jest odmienny. W pierwszej perspektywie kierowało mną ujęcie genologiczne, w drugiej – zaznaczyłam kontekst metatekstowy, poprowadziłam analizy w dwóch planach: wewnątrztekstowym i zewnątrztekstowym, pokazując aspekty gatunkowego wzorca. W rozdziałach czwartym, piątym i szóstym przywołuję kolejno świadomość dziennikarską w zakresie wywiadu, felietonu i reportażu. I tu chciałabym zaznaczyć, że aby nie zgubić ujęcia kompetencyjnego, nie wchodziłam w kwestie opisu samych gatunków. Zależało mi bowiem na tym, aby uwypuklić wypowiedzi twórców i ich warsztat dziennikarski dotyczący poszczególnych form. W opisie świadomości gatunkowej na pierwszy plan wysunęłam perspektywę pragmatyczną, uznając, że kompetencje twórców rozpoczynają się wraz z uznaniem roli ich odbiorców. W ostatnim – siódmym – roz-

dziale przywoływałam badania nad metatekstem i w jego kontekście przytaczałam różnorodne wypowiedzi dziennikarzy o tekście, od wypowiedzi wewnątrz reportażu czy wywiadu po autokomentarze do własnych tekstów. Ostatnią grupę stanowiły wypowiedzi o gatunkach zamkniętych w tych samych formach. Były to takie wypowiedzi, jak: felieton o felietonie, wywiad o wywiadzie czy reportaż o reportażu. W tak ujmowanej metagatunkowości odnajdywałam samoświadomość dziennikarzy zamkniętą w strukturach autoprezentacyjnych gatunku. A jednocześnie te niezwykle metamorfozy gatunkowe przedstawiłam w ujęciu gatunkowego obrazu świata.

Obrazując kompetencję gatunkową, posłużę się wielokrotnie wypowiedziami wybitnych twórców. Ale jestem przekonana, że „przetrwanie etosu dziennikarskiego w tzw. mediach jakościowych jest warunkiem *sine qua non* dalszego uznawania mediów za wartościowe narzędzia poznawcze. Jednocześnie ma ono wielkie znaczenie dla kształtu całej kultury; wszak współczesne media w coraz większym stopniu kulturę zastępują. Zanik czy nawet rozmycie się etosu dziennikarskiego w magmie bezetosowych mediów populistycznych może skutkować nie tylko kryzysem wiedzy medialnej, ale też kryzysem całej kultury, w której zapośredniczone jest wszelkie ludzkie poznanie” (PŁESZCZYŃSKI 2015: 22). Zakładam, że badania nad gatunkową świadomością zburzą (lub przynajmniej zweryfikują) obiegową opinię o tym, iż wiedza o gatunkach nie jest dziennikarzowi potrzebna. Sądzę bowiem, że świadomość wyznaczników gatunkowych i kompetencja w tym zakresie pozwalają twórcom na swobodne poruszanie się w świecie dziennikarskich tekstów.

W tym miejscu chciałabym szczególnie podziękować recenzentce tej pracy Pani Profesor Marii Wojtak za przychylne jej przyjęcie oraz cenne wskazówki. Dziękuję także Pani Profesor Małgorzacie Kicie za naukowe towarzyszenie mi i wiarę we mnie. Dziękuję też za wiele inspiracji płynących z prac obu Pań Profesor – mam pełne przekonanie, że warto mieć w życiu swoich Mistrzów. Nie napisałabym tej pracy bez moich bliskich i przyjaciół. Szczególnie dziękuję mężowi Andrzejowi, mojej siostrze Oli oraz moim dzieciom – Małgosi i Krzysiovi. Ale lista życzliwych mi osób jest dłuższa – bardzo Wam dziękuję za serdeczną obecność w moim życiu.